

"Statek nie jest niewolnikiem. Trzeba mu dogadzać w czasie podróży i nie zapominać, że należą mu się w pełni nasze myśli, cała nasza umiejętność i poświęcenie. Jeżeli człowiek pamięta bez wysiłku o tym zobowiązaniu, jakby je czuł instynktownie, okręt będzie dla niego żeglował, zatrzymywał się, pędził, póki mu starczy sił lub jak morski ptak spoczywający na gniewnych falach przetrzyma najcięższy sztorm, podczas którego człowiek wątpił, czy wyżyje i ujrzy jeszcze wschód słońca."

Zaczął się wczesną wioną – nasza ekipa remontowa przystąpiła do pierwszych prac. Maszynowo, ręcznie i przeróżnymi innymi sposobami rozpoczęło się mozolne usuwanie starej farby z całej powierzchni naszej żaglówki. {multithumb
enable_thumbs=0
}



Trzeba jednak przyznać że pomimo wielu napotykaných kłopotów humory dopisywały. Młodzi żeglarze (pod czujnym okiem doświadczonych bosmanów) mogli poznać czym jest ciężki szkutniczy fach – jednak nie ma co mówić pomaga to dobrze poznać łódkę i przede wszystkim nabrać do niej wielkiego szacunku.



Po pokonaniu wszelakich problemów związanych z czyszczeniem, uzupełnianiem ubytków, uszczelnianiem Bimbuś nadawał się do malowania...



...a tym zajęły się wprawne ręce i czujne oczy doświadczonych szkutników :-). Młodzi mogli tylko przyglądać się jak fachowe ruchy pistoletu nakładają kolejne warstwy farby !!!



...ali również młodzi żeglarze ale pozostało tylko załamać ręce :-)



...kiem naszych Bosmanów nie mogło być mowy o jakichkolwiek



...i Bimbek wykonał swoje obowiązki zawsze oncie a bylaszobać witę ale



...z padajęcie wyposażę naszą żaglówkę w niezbędny takielunek, dodać kilka



...i Bimbek zapraszamy nasze pęty klub arogzapełnia



...i jak gdyby nie załamać się na złaznego daka, podjęstunek i zabawa –



...i Bimbek zapraszamy nasze pęty klub arogzapełnia